

Protokół nr 17/21
z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Piły
w dniu 15 kwietnia 2021 roku
Urząd Miasta Piły, pokój 137
(czas trwania godz.: 15:00 - 17:00)

Na posiedzeniu obecnych było 5 członków Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Lista obecności radnych stanowi załącznik do protokołu.

Wioletta Stałęga przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji powitała radnych i zaproszonych gości

Przewodnicząca stwierdziła quorum i przystąpiła do realizacji proponowanego porządku obrad.

Porządek obrad:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Zatwierdzenie projektu protokołu nr 16/21 z dnia 8 marca 2021 roku.
3. Zaopiniowanie skargi Pana XXXXX na działania Dyrektora Szkoły Podstawowej XXX w Pile.
4. Zaopiniowanie petycji Pani Teresy Garland dotyczącej poparcia Rządu Tymczasowego Rady Stanu Narodu Polskiego Społecznego Komitetu Konstytucyjnego.
5. Zaopiniowanie skargi Pana XXXXX w sprawie realizacji uchwały nr XVI/171/19 Rady Miasta Piły z dnia 29 października 2019 r. w sprawie rozpatrzenia wniosku mieszkańca Gminy Piła o utwardzenie ulicy Dunikowskiego w Pile.
6. Zaopiniowanie wniosku Pana XXXX, dotyczącego opublikowania na stronie BIP Urzędu Miasta danych kontaktowych radnych.
7. Wolne wnioski i sprawy różne.

Ad 1.

Przyjęcie porządku obrad.

Proponowany porządek obrad został przyjęty jednogłośnie, bez uwag.

Ad 2.

Zatwierdzenie projektu protokołu nr 16/21 z dnia 08 marca 2021 roku

Projekt protokołu z poprzedniego posiedzenia został zatwierdzony głosami 5 "za" (głosowało 5 radnych).

Ad 3.

Zaopiniowanie skargi Pana XXXXX na działania Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr XXX w Pile.

Pan Dyrektor Szkoły

Będę chciał się odnieść do rzeczy, które zarzuca Pan skarżący XXXX, będę posiłkował się protokołem z kontroli, którą przeprowadziło kuratorium w Poznaniu, gdzie też wpłynęła skarga. Kontrola się zakończyła i 6 kwietnia otrzymałem protokół. W drugim zdaniu Pan skarżący mija się z prawdą, kłamie. Przedstawiłem nagranie z monitoringu Pani wizytator i ona to opisała dokładnie. Nie jest prawdą, że ktoś został wciągnięty na siłę.

Pani Dyrektor Małgorzata Kaszuba zabrała głos i powiedziała, że w przypadku Dyrektora nie jest tak że, wszyscy sobie robią to co chcą. Są regulaminy, statuty, zgodnie z obowiązującymi zasadami, z tym że uczeń i rodzic jest w szkole najważniejszy. My jako wydział przyglądaliśmy się tej sytuacji i opinia jest taka, że Pan Dyrektor zachował się modelowo, ponieważ podjął działania dwutorowo tzn. ewidentnie musiał ukarać ucznia, który na teren szkoły przyniósł elektronicznego papierosa to jest jedna rzecz, nazwijmy ją taką wychowawczą i taka druga strona, która ma znamiona jakiejś agresji, nie do końca we wszystkich przypadkach potwierdzonej, policja, rodzice, procedury zachowane. Procedury nie były bezdusznie zachowane ponieważ na każdym etapie był psycholog, pedagog i rodzice. Oprócz procedur i przepisów, które obligują Dyrektora do określonych zachowań, to jest jeszcze zdrowy rozsądek. Dyrektor brał dobro uczniów wszystkich, którzy brali udział w tej całej sytuacji i tyle z mojej strony.

Wioletta Stałęga przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji - uwaga do tego co robi Pani psycholog w szkole, dokumenty są nieakceptowalne, każde spotkanie z Panią psycholog powinno być rejestrowane, tym bardziej, że dokumenty są wykorzystane na Policji, w prokuraturze, czy Pan Dyrektor, ma na to wpływ.

- Pan Dyrektor odpowiedział- Pani psycholog wyjaśniając działanie, udokumentowała spotkanie w dzienniku psychologa o tym spotkaniu, a dodatkowo na potrzebę własnych

spraw sporządza własne notatki, które nie są załączane do dokumentacji szkoły, kserokopia notatki została udostępniona Dyrektorowi szkoły, który przesłał to rodzicom. Według kontrolujących takie działanie było niepotrzebne, nie ma że niewskazane. Znalazły się tam notatki ze spotkania z dzieckiem i jego matką sporządzone na potrzeby własne psychologa w związku z badaną sprawą. Dziennik to zupełnie inna rzecz, to są notatki, tak jak każdy sobie prowadzi. W dzienniku psychologa jest napisane, że w danym dniu, o określonej godzinie nastąpiło spotkanie w danej sprawie, a szczegóły dla siebie, na potrzebę dalszych działań są w notatce, które Pani psycholog mogła, a nie musiała robić. To nie poszło do policji, to jest to co miała psycholog i zostało przekazane do ojca skarżącego. Druga rzecz to z dziennika librusa, chodziło o potwierdzenie jednej rzeczy, której rodzic ucznia nie chciał uznać za stosowne, czyli kwestia papierosa, który został przyniesiony z domu i używa go starszy syn, a matka sama się pomyliła i powiedziała, że syn się pomylił i włożył go nie do swojego plecaka, tylko do plecaka młodszego syna, co wynika z tego że wiedziała, że on używa papierosa, a ojciec się zarzeka w pismach, że oni dobrze wychowują dzieci. Czyli ta notatka nie musi być ewidencjonowana.

Wioletta Stałęga przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytała jakie są konkretne ślady czy te spotkania są nagrywane, jakie są ślady.

Dyrektor odpowiedział, że są to tylko te formalne dokumenty i wiedza osoby.

Wioletta Stałęga przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji powiedziała, że w jej ocenie jest dowolność interpretacji, bo w dzienniku znajdzie się tylko, że spotkanie było.

- Pan Dyrektor odpowiedział, że nie ma wymogu nagrywania, ale faktem jest, że teraz polecił sporządzać formalne notatki z każdego spotkania - ponieważ jestem zobowiązany kuratorskim zaleceniem podjąć współpracę z rodzicami, chociaż ojca skarżącego po raz ostatni widziałem w 2018 roku, ponieważ od tego czasu, mimo moich zaproszeń, nie zjawia się w szkole. Jeżeli ojciec się zjawi, bo będzie kolejne dziecko uczęszczało do szkoły od września, wówczas oficjalnie poinformuję o tym, że spotkanie będzie nagrywane.

Wioletta Stałęga przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji mam kolejną uwagę, proszę wyjaśnić zgłoszenie incydentu na policji. Pan Dyrektor wyjaśnił, że zostało to zgłoszone 1 października, a ojciec wskazuje, że był na policji 8 lutego i nie było zgłoszenia. W związku z tym pytanie czy jesteśmy w stanie się do tego odnieść.

- Pan Dyrektor odpowiedział, że ojciec w celu potwierdzenia prawdopodobności dyrektora poszedł na policję, która nie przekazuje mi informacji o podejmowanych działaniach, tak samo jak sąd. Domyślam się, ale to są tylko moje domysły - ponieważ skierowałem zawiadomienie przeciwko starszemu synowi, który wyłudził i dokonał rozboju zdarzenia, że ojciec poszedł się dowiedzieć czy została zgłoszona sprawa o pobicie, czy też wyłudzenia

od jego syna. Sprawa jedna, a dwa różne nazwiska. Ja mam potwierdzenie, dołączone do sprawy, pocztowa książka nadawcza, to wszystko co mogłem zrobić - zrobiłem. Czyli po naszych wyjaśnieniach szkolnych 22 września bo to się stało, 22 wychowawca miał wiadomość natomiast ja dowiedziałem się od starszego brata tego chłopca, bo wychodziłem późno ze szkoły i mnie przed szkołą spotkał i powiedział, że wie Pan mój brat stracił pieniądze. Następnego dnia wdrożyliśmy to i 1 października, kiedy już wiedziałam o wszystkim było wystosowane pismo do policji, do sądu i do rodziców, którzy z kolei otrzymali informację jakie podjąłem działania. Kilka dni później otrzymałem podziękowania, że zrobiłem wszystko. Ja, co wynika z protokołu pokontrolnego zrobiłem wszystko co mogłem zrobić.

Wioletta Stałęga przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytała czy starszy kolega jest nadal uczniem?

- Pan Dyrektor odpowiedział, że tak, tylko obecnie jesteśmy na zdalnym a dzieci się nie kontaktują

Wioletta Stałęga przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytała czy to jest dziecko, z którym jest problem, bo opisuje się, że jest przywódca bandy, czy jest poddany jakiejś opiece, co się z nim robi.

- Pan Dyrektor odpowiedział, że tak, ale mamy małe możliwości, poddany jest opiece psychologiczno-pedagogicznej i to jest wszystko, dlatego skierowałem sprawę do sądu, biorąc pod uwagę bardzo trudną sytuację rodziców, obecnie jest pod opieką babci. Według opinii psychologa i pedagoga, to wszystko co ten chłopak robi źle to się przyznaje i wie, że zrobił źle, ponosi karę za to, ale to skutkuje na bardzo krótki czas. Było przeprowadzone badanie na temat bezpieczeństwa szkoły i wyszło, że jest ona bezpieczna w 90%. Jeżeli chodzi o zdarzenie z września, to ja jako dyrektor nie mam żadnej wiedzy, że coś się stało. Nauczyciele, którzy są na dyżurach, rodzice nikt nie zgłosił takie wydarzenia. Mogło ewentualnie się coś zdarzyć poza szkołą, to jest to samo środowisko, ten sam rejon, mieszkają po sąsiedzku. Druga rzecz, to dlaczego jeżeli poza szkołą nie jest to zgłaszane np. na policję. To jest kolejny raz kiedy się zdarza i nie tylko dotyczący tego chłopca, ale jego starszego brata, który chodził też do tej szkoły. Jeżeli coś się zdarzy dziecko nie mówi tylko idzie do domu. Zawsze jest ktoś w szkole, ale nie ma zgłoszenia zaraz. Jeżeli nawet miało to miejsce we wrześniu i było to na parterze, to w portierni zawsze jest ktoś bo musi otworzyć drzwi do godziny 16. Jest Pani w sklepiku, nauczyciele dyżurujący i jeżeli doszło do pobicia to nie ma możliwości żeby nikt nie zauważył. Była przeprowadzona ankieta z uczniami, na dniach będą wyniki, ale na tę chwilę nie ma żadnych zgłoszeń o tym, że coś się wydarzyło od uczniów. Taka sama prośba została wystosowana do rodziców, z nauczycielami

rozmawiałem na radzie, a z pracownikami administracji jestem umówiony na przyszły tydzień. Będę miał informacje z różnych źródeł, bo tak zostałem zobligowany, że muszę przedsięwziąć jakieś kroki, ale jeżeli nie ma zgłoszeń to nic nie zrobię.

Wioletta Stałęga przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytała czy ktoś się z policji pojawił na spotkaniu i jaki jest sens, że oni twierdzą, mimo że jest monitoring, że dokumenty były fałszowane.

- Pan Dyrektor odpowiedział, że do dnia kontroli nikt się nie pojawił z policji
- Pan Dyrektor odpowiedział, że zarzuty odnośnie fałszowania dokumentów odnoszą się tylko do notatki psychologa tam gdzie jest napisane, że matka wie i wyraża zgodę, że starszy syn używa tego papierosa i tylko o to cały czas chodzi. Jest tam informacja od skarżącego, który twierdzi, że monitoring nie działa, a ja mam twardy dowód w postaci tego nagrania z monitoringu, że on działa. Mogę przekazać to policji, ale oni muszą się o to zwrócić. Jest składane zawiadomienie do sądu lub do prokuratury i jest ruch z ich strony. Najczęściej jest tak, że się ktoś zjawia, albo przychodzi pismo o opinię ucznia i wtedy jest wszystko przedstawiane.

Wioletta Stałęga przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytała jak to jest bo nauczyciel dyżurujący twierdzi, że uczniowie weszli do toalety, a ojciec pisze, że został wciągnięty.

- Pan Dyrektor odpowiedział, że w protokole jest napisane, a Pani wizytator oglądała ten film, że na korytarzu nie działo się nic niepokojącego, co mogło zwrócić uwagę nauczyciela, uczniowie spokojnie wychodzili z klasy, chodzili po korytarzu nie biegali, wchodzili do toalety, która przez większość przerwy była otwarta. Zamknięta była od 12:36 do 12:43 i wówczas najprawdopodobniej doszło do feralnego zdarzenia. W niektórych momentach nie było na korytarzu żadnego z uczniów, na zapisie z monitoringu nie widać aby uczeń został wciągnięty do toalety, wręcz przeciwnie wszedł tam sam. Po przerwie, godz 12:43 uczniowie pojedynczo opuścili toaletę, spokojnie z niej wychodząc, a z zapisu monitoringu wynika, że nauczyciel nie mógł nabrać podejrzeń, że w toalecie doszło do jakiegoś niepokojącego zdarzenia. A z notatki Pani psycholog, którą przeprowadziła z uczniami, bo była mowa, że groźenie nożem, że pałka teleskopowa, paralizator. Uczniowie, którzy tam byli łącznie z bliskim kolegą tego chłopca poszkodowanego, pokrzywdzonego nikt z nich nie wspomniał. Faktycznie groźby były, ale były to groźby słowne, nie było noża ani innych narzędzi. Dlatego Pani wizytator też podkreśliła, że moje działania i współpracowników poszły dwutorowo. Jedna związana z tym by zgłosić sprawę na policję w stosunku do starszego ucznia (groźby, wyłudzenia), a druga to przyniesienia i używania w szkole elektronicznego papierosa. Za tamto zachowanie otrzymał nagane, co jest najwyższą karą w szkole, pozostali uczestniczący za używanie papierosa - upomnienie wychowawcy.

Działania były zgodne ze wszystkimi ustaleniami prawnymi.

Radna Maria Miler zadała pytanie co się działo, bo takie spotkanie z rodzicami było dwa lata temu kiedy zgłaszali inny problem, nie ma też stopniowania w udzielaniu kar, nie ma też dowodów, że to był jego papieros, brat się pomylił. Ojciec zwracał się z prośbą o zamianę kary na ustną i odpowiedź była negatywna, a może trzeba było zastosować tą zamianę. Teraz sytuacja jest bardzo napięta i nie wierzę, że w szkole nie ma agresji, bo to jest problem ogólnopolski. To jest moje zdanie, ale myślę, że czasami rozmowa z rodzicami, negocjacje mogą zapobiec tak zaostrzonemu konfliktowi.

- Pan Dyrektor odpowiedział, że mamy w statucie szkoły wyraźnie, że za przynoszenie do szkoły papierosów, za spożywanie alkoholu jest minimum upomnienie wychowawcy. Ale oni nie tylko przynieśli, ale używali i nie tylko na jednej przerwie. Uczeń miał go po to, aby go użyć. Jeżeli przyniosłby, pochwalił się i schował to zupełnie inna sprawa. Sam się przyznał, że palił na terenie szkoły i było to świadome i za to został ukarany. Gdybym udzielił ustnie upomnienia, to postąpiłbym niezgodnie z tym co jest zapisane w statucie szkoły.

Radna Teresa Kasior zadała pytanie czy pedagog szkolny i psycholog, wiadomo, że jest praca zdalna, ale czy mieli kontakt z uczniem pokrzywdzonym.

- Pan Dyrektor odpowiedział, że 23 było spotkanie z nim i jego matką, zaproponowana została przez Panią psycholog pomoc, odmówiono tej pomocy, a następnie 8 października została złożona opinia poradni psychologiczno - pedagogicznej i uczeń został objęty pełną pomocą.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, 4 głosami “za”, 1 głosem “wstrzymującym się” zaopiniowała skargę jako niezasadną (głosowało 5 radnych)

Wykaz imienny głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad 4.

Zaopiniowanie petycji Pani Teresy Garland dotyczącej poparcia Rządu Tymczasowego Rady Stanu Narodu Polskiego Społecznego Komitetu Konstytucyjnego.

W dniu 4 marca 2021 roku wpłynęła petycja pani Teresy Garland w sprawie poparcia Rządu Tymczasowego Rady Stanu Narodu Polskiego Społecznego Komitetu Konstytucyjnego.

Problematyka wyboru rządu Rzeczypospolitej Polskiej uregulowana jest w ustawie zasadniczej. Przepisy wyżej wymienionej ustawy nie przewidują działania innego niż w wyżej wymienionym trybie. W konsekwencji Komisja Skarg, Wniosków i Petycji nie znajduje uzasadnienia poparcia petycji dlatego też uznała ją za niezasadną.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, 5 głosami “za”, zaopiniowała przedmiotową petycję jako niezasadną (głosowało 5 radnych).

Wykaz imienny głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad.5

Zaopiniowanie skargi XXXX w sprawie realizacji uchwały nr XVI/171/19 Rady Miasta Piły z dnia 29 października 2019 r. w sprawie rozpatrzenia wniosku mieszkańca Gminy Piła o utwardzenie ulicy Dunikowskiego w Pile.

W dniu 25 stycznia 2021 r. do Urzędu Miasta Piły wpłynęła skarga zbiorowa na Prezydenta Miasta Piły, dotycząca realizacji uchwały nr XVI/171/19 Rady Miasta Piły z dnia 29 października 2019 r. w sprawie rozpatrzenia wniosku mieszkańca gminy Piła o utwardzenie ulicy Dunikowskiego w Pile. W powyższej skardze wyrażono niezadowolenie z powodu braku realizacji przedmiotowej uchwały, brak utwardzenia ulicy Dunikowskiego. W § 1 powołanej uchwały zapisano, że wniosek skierowany do Rady Miasta Piły z dnia 12 lipca 2019 r. rekomenduje się do realizacji w miarę możliwości budżetowych i przyjętych priorytetów działania. Organ gminy działa na podstawie prawa i w granicach prawa, skoro w uchwale budżetowej nie było dotąd zabezpieczonych środków finansowych na ten cel, to Prezydent Miasta Piły nie miał podstaw prawnych do wykonania uchwały.

W dniu 11 lutego 2021 r. Zarząd Dróg i Zieleni w Pile poinformował, że z uwagi na trudną sytuację Gminy Piła w roku 2020 r. nie planowano budowy tej ulicy, do chwili obecnej wykonano dokumentację projektową oraz wycenę tego zadania na kwotę 165 000 złotych. W ramach utrzymania bieżącego dróg gruntowych ulica ta w 2021 r. ma być utwardzona. Budowa tej ulicy jako zadanie inwestycyjne będzie proponowana do planu budżetu na lata następne.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, 3 głosami “za”, 2 głosami “wstrzymującymi się” zaopiniowała przedmiotową skargę jako niezasadną.

Wykaz imienny głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad.6

Zaopiniowanie wniosku Pana XXXX, dotyczącego opublikowania na stronie BIP Urzędu Miasta danych kontaktowych radnych.

Dnia 29 marca 2021 r. do Rady Miasta Piły wpłynął wniosek Pana XXXXXXXXXXXX dotyczący spowodowania opublikowania na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Piły danych kontaktowych radnych Rady Miasta Piły tj. służbowych adresów e-mailowych oraz służbowych numerów telefonów.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Piły obradując na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 2021 r. ustaliła, że nie ma przeszkód natury prawnej aby adresy e-mail radnych zostały zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej. Telefonów służbowych radni nie posiadają, stąd też nie ma możliwości udostępnienia takiej informacji na BIP.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Piły rekomenduje uznać złożony wniosek za zasadny w części, dotyczącej opublikowania służbowych adresów e-mailowych radnych.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, 5 głosami “za”, zaopiniowała przedmiotowy wniosek za zasadny w części, dotyczącej opublikowania służbowych adresów e-mailowych radnych.

Wykaz imienny głosowania stanowi załącznik do protokołu.

Ad.7

Wolne wnioski i sprawy różne.

Brak wolnych wniosków i spraw różnych.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Wioletta Stałęga, przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zakończyła posiedzenie komisji.

Protokół sporządziła:

Przewodnicząca
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Aleksandra Nowotna-Wypuść

Wioletta Stałęga

Protokół nr 17/21 VIII kadencji podpisali ponadto:

Lp.	Imię i nazwisko	Podpis
1.	Maria Miler	
2.	Magdalena Pabich	
3.	Teresa Kasior	
4.	Lucjan Szutkowski	